



1. Czło-wie-ka z bag-na dźwi-gnął On, gi-ną-cym w grze-chach po-dał  
Bo mi-ło-sier-ne ser-ce miał, z mi-ło-ści sie-bie świa-tu  
2. A w czy-jej cha-ty wstał pił próg, tam w bra-ta się za-mie-niał  
Do ka-lek nis-ko schy-łał się, stra-pionych cie-szył, ście-rał



1. dłoń i o-bo-ję-tnie o-bok nę-dzy nie mógł przejść.  
dał. Ja też jak Je-zus z Ga-li-le-i chciał-bym być.  
2. wróg, sko-stnia-łe ser-ca grzał mi-łoś-ci Je-go żar.  
łzę. Ja też jak Je-zus z Ga-li-le-i chciał-bym być.



Chcę być jak Je-zus, chcę być jak Je-zus, chcę do



Nie-go po-dob-nym być. W cią-gu wę-



drów-ki z zie-mi do chwa-ty, te-go



prag-nę by być jak On.